

## Pracodawcy przyjaźni pracownikom

W Pałacu Prezydenckim odbyła się 20 kwietnia br. uroczystość wręczenia certyfikatów w VIII edycji konkursu „Pracodawca Przyjazny Pracownikom”. Konkurs organizowany jest przez NSZZ „Solidarność” pod patronatem honorowym prezydenta.

W uroczystości wzięli udział szef NSZZ „Solidarność” Piotr Duda oraz minister rodziny, pracy i polityki społecznej Elżbieta Rafalska. Akcja nadawania certyfikatu Pracodawca Przyjazny Pracownikom zainicjowana została przez „S” w 2008 r. Inicjatywę Komisji Krajowej „S” przyjął wówczas z entuzjazmem prezydent Lech Kaczyński.

W gronie 21 przedsiębiorców wyróżnionych w tym roku po raz drugi znalazła się poznańska firma Volkswagen Poznań Sp. z o.o.

Prezydent A. Duda, wręczając certyfikaty stwierdził, że nagroda mogłaby również nosić miano Nowoczesny Pracodawca: - Nie mam żadnej wątpliwości, że właśnie nowoczesnym pracodawcą jest ten, który czyni wszystko, zarządzając swoją firmą, zakładem, przedsięwzięciem gospodarczym w taki sposób, aby w jak największym stopniu również usatysfakcjonować pracowników.

Celem konkursu jest promowanie rzetelnych pracodawców. Takich, dla których standardem jest



Certyfikat odebrała Jolanta Musielak - członek Zarządu VW ds. Personalnych - na zdjęciu w towarzystwie Prezydenta RP Andrzeja Dudy oraz Piotra Olbrysa, Przewodniczącego „S” w poznańskim VW.

przestrzeganie przepisów prawa pracy, zasad bezpieczeństwa i higieny pracy, prowadzenie dialogu społecznego oraz respektowanie prawa pracowników do zrzeszania się w związkach zawodowych.

Jest to jedyna nagroda, do której przyznania nominują pracodawców sami pracownicy. Zgodnie z regulaminem kandydatów mogą zgłaszać podstawowe organizacje NSZZ „Solidarność” działające w zakła-

dachach pracy. Laureatów wyłania Komisja Certyfikacyjna, w skład której wchodzi przewodniczący Solidarności oraz przedstawiciele Prezydenta RP i Rady Ochrony Pracy przy Sejmie RP.

Certyfikatem można posługiwać się przez 3 lata. Ponowny udział w konkursie pracodawca może wziąć dopiero po upływie tego okresu. Certyfikat można też stracić, jeśli postępowanie pracodawcy zacznie być sprzeczne z ideą konkursu, w fir-

mie łamane będą prawa pracownicze oraz zasady dialogu społecznego.

- Człowiek powinien być przed kapitałem. Ideą konkursu jest promowanie stałego zatrudnienia. Takie zatrudnienie wpływa na bezpieczeństwo pracy, a także na działalność związków zawodowych. Nagrodzeni pracodawcy pokazują, że jest to możliwe - podkreślał Piotr Duda, przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”. b

## Pracownicy 40+ powinni pracować 3 dni w tygodniu

Naukowcy z Japonii doszli do wniosku, że pracownicy powyżej 40 roku życia powinni pracować 3 dni tygodniowo, informuje „The Times”. Ten prosty zabieg pozwoli być pracownikowi w pełni formy i wydajnie wykonywać swoje zadania. Ich zalecenia zostały podparte silnymi badaniami, które objęły grupę przeszło 7 tysięcy osób.

Naukowcy przetestowali zwyczaj i wydajność pracy 3 tysięcy mężczyzn i 3,5 tysiąca kobiet w Australii. Badanie zwróciło uwagę na problem z utrzymaniem balansu pomiędzy pracą a odpoczynkiem. Pomiedzy 40 rokiem życia a wiekiem emerytalnym ważne jest, aby nie pracować zbyt długo, ponieważ wpływa to negatywnie na zdrowie. Z drugiej strony całkowity brak pracy

również ma bardzo zły wpływ na stan naszego umysłu. Chcąc znaleźć dogodne rozwiązanie, naukowcy oszacowali, że idealną opcją jest praca na pół etatu, która chroni przed nadmiernym stresem i wyczerpaniem, a z drugiej strony pobudza umysł do wysiłku.

Uczestnicy eksperymentu mieli za zadanie czytać na głos wyrazy na liście oraz numery, które się na niej znajdowały od tyłu oraz łączyć wyrazy z numerami. Wyniki pokazały, że najlepiej poradziły sobie osoby, które pracowały ok. 25 godzin tygodniowo. Nieco gorzej wypadli ci, którzy pracowali więcej niż 40 godzin, a na trzecim miejscu znaleźli się bezrobotni. Ostatnie miejsce przypadło ludziom, którzy w pracy spędzają więcej niż 55 godzin tygodniowo.

red. hd



## Walcz z wyzyskiem w centrach handlowych

Niepełne etaty, umowy zlecenia i bardzo niskie zarobki to obraz pracy w powstających dynamicznie galeriach handlowych będących zmartwieniem dla tysięcy pracujących tam ludzi. Wielkopowierzchniowe centra, które w jednym miejscu potrafią zgromadzić nawet 300 sklepów, zatrudniają w Polsce około 400 tysięcy pracowników, najczęściej studentów i młodych ludzi z wyższym wykształceniem.

Praca w sklepach odzieżowych, należącym do polskiej czy zagranicznej „siecówki” to często pierwsze miejsce pracy, gdzie doświadczenie zdobywają studenci i absolwenci wyższych uczelni, niekiedy z więcej niż jednym fakultetem. Sklepy ulokowane w reprezentacyjnych galeriach handlowych, których w Polsce jest niemal 500, nie oferują zbyt atrakcyjnych warunków zatrudnienia. Niepełne etaty, umowy zlecenia i niskie zarobki nie zniechęcają jednak ludzi do aplikowania na stanowiska sprzedawców. Zatrudniają się studentów, którzy godzą się na umowy zlecenia, najniższe stawki i elastyczny grafik. Pracują nawet po 12 godzin przez



kilka dni w rzędu. Mają z góry narzucony dress code, choć rzadko otrzymują strój pracowniczy. Po zamknięciu galerii muszą posprzątać sklep i pouklądać towar, a zdarza się, że odpowiadają finansowo za straty i kradzieże. Marnym pocieszeniem są w tej sytuacji rabaty na zakupy czy premie od obrotu i uznaniowe, które nie rekompensują ciężkiej pracy fizycznej.

Z opublikowanych ostatnio przez portal bankier.pl badań wynika, że najgorsze warunki płacowe proponują polskie firmy. Top Secret, 4F, sklepy wchodzące w skład spółki LPP SA (Cropp, House, Mohito,

Home&You) oferują maksymalnie 7 zł netto za godzinę pracy oraz umowę zlecenie. Jeszcze gorzej jest w firmie Wittchen, gdzie pracownik może liczyć na 6,33 zł za przepracowaną godzinę. Firmy zagraniczne wypadają na tym tle tylko niewiele lepiej. Stawki rozpoczynają się od 8zł/h.

Optymizmem nie napawa również sytuacja niektórych pracujących w tzw. centrach usług wspólnych. Nowoczesne biurowce, które wyrastają ponad miastami, zatrudniają tysiące osób, najczęściej młodych ludzi z ukończonymi studiami wyższymi i znajomością języków. W wielkich biurach o

otwartej przestrzeni, przy małych biurkach, które oddzielone są od siebie jedynie ściankami ze sklejek, przesiadują godzinami pracownicy zajmujący się głównie wklepywaniem danych i komend do komputerów, dzwonieniem i odbieraniem telefonów. Korporacje, które przynoszą biznes do Polski z uwagi na niższe niż w rodzimych krajach koszty pracy, oferują często minimalne wynagrodzenie, a pracujący na umowach zlecenia pozbawieni są także oferty świadczeń socjalnych. Mimo pracy w międzynarodowych korporacjach, przynoszących milionowe zyski, mają niewielkie szanse na awans i poprawę warunków zatrudnienia, a monotonia zadań powoduje wypalenie zawodowe już we wczesnym wieku.

**Pracujesz w galerii handlowej lub korporacji? Chciałbyś poprawić swoją sytuację, rozpocząć dialog z pracodawcą? Napisz wiadomość na adres drz@solidarnosc.org.pl - tu znajdziesz pomogę, jak sobie z tym poradzić. Zorganizowani mają lepiej! Za: solidarnosc.org.pl**

## Dali sobie czas

19 kwietnia 2016 r. odbyło się posiedzenie połączonych zespołów Rady Dialogu Społecznego ds. prawa pracy oraz rozwoju dialogu społecznego na temat rządowego projektu zmian w ustawie o związkach zawodowych.

Zasadniczym elementem projektu są zmiany dotyczące poszerzenia tzw. prawa koalicji związkowej, tj. prawa do przynależności oraz tworzenia związków zawodowych.

W myśl projektu, stanowiącego (zgodnie z uzasadnieniem samych jego autorów) wykonanie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 2 czerwca 2015 r., prawo takie mają zyskać także osoby zatrudnione na innej podstawie niż umowa o pracę, a zatem np. na podstawie umowy zlecenia, o dzieło czy w formie samozatrudnienia. Zmieniają się w związku z tym definicje pracownika (na „osoba wykonująca pracę zarobkową”) oraz pracodawcy (na „podmiot zatrudniający”).

Proponowany jest też m.in. wzrost pułapu reprezentatywności: z 7 do 10 proc. w przypadku związków reprezentowanych w RDS oraz z 10 do 15 proc. w przypadku pozostałych.

Generalnie jednak projekt ma

znacznie szerszy zakres. I w tej kwestii eksperci NSZZ „Solidarność” wyrazili na posiedzeniu zespołu swoje wątpliwości. Jak zaznaczyli, Związek od dawna oczekiwał realizacji wyroku Trybunału Konstytucyjnego, mówiącego o konieczności poszerzenia prawa koalicji, ale „w tym kształcie nosi on znamiona daleko posuniętych zmian systemowych”. Wyrażając tę opinię, ekspert NSZZ „Solidarność” Sławomir Adamczyk zaznaczył, że na ustosunkowanie się do tak szerokiego zmian potrzeba więcej czasu.

Dlatego też ze strony „Solidarności” padła propozycja, by organizacjom partnerów społecznych dać czas do końca maja na wypracowanie ich własnych stanowisk, a następnie przygotowanie wspólnej opinii związkowych centrali. Potem partnerzy będą mogli wrócić do wspólnych rozmów, także ze stroną rządową.

Pracodawcy przychyliłi się do tej propozycji, natomiast wiceminister pracy, rodziny i polityki społecznej Stanisław Szwed zadeklarował współpracę ministerialnych ekspertów z partnerami społecznymi już na etapie wypracowywania ich stanowisk.

Anna Grabowska

# Partnerzy społeczni rekomendują: Wiek emerytalny 61 i 66 lat; staż 35 i 40 lat

7 kwietnia 2016 r. Prezydium Rady Dialogu Społecznego przyjęło rekomendację zespołu ds. ubezpieczeń społecznych w sprawie określenia wieku emerytalnego na 61 i 66 lat, a okresu stażowego, dającego prawo do przejścia na emeryturę niezależnie od osiągniętego wieku, na 35 i 40 lat. Związki i pracodawcy przygotowują teraz opinie w tej sprawie, po czym ponownie zasiądą do rozmów.

Punktem wyjścia do dyskusji jest prezydencki projekt dotyczący obniżenia wieku do 60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn, nie przewidujący tzw. kryterium stażowego. Ekspertiści strony związkowej i pracodawców rozmawiali o nim już kilkakrotnie w zespole problemowym ds. ubezpieczeń społecznych Rady Dialogu Społecznego. Dyskusja była trudna także dlatego, że początkowo pracodawcy byli w ogóle przeciwni obniżeniu wieku emerytalnego.

Następnie jednak, ze strony Jeremiego Mordasewicza, reprezentującego Konfederację Lewiatan, a zatem właśnie stronę pracodawców, padła propozycja, by określić wiek emerytalny na 61 lat dla kobiet i 66 lat dla mężczyzn.

Strona związkowa uznała tę propozycję za interesującą, wartą dalszych rozmów zakładając, że pracodawcy poprą wprowadzenie prawa do emerytury dla osób legitymujących się długimi okresami składkowymi.

W efekcie we wspólnym stanowisku z 4 kwietnia br., rekomendowanym 7 kwietnia br. Prezydium Rady Dialogu Społecznego, partnerzy zadeklarowali, że w ciągu 2 tygodni przedstawią swoje opinie do propozycji 61 i 66 lat oraz stażu 35 i 40 lat. Warunkiem przejścia na emeryturę z wykorzystaniem warunku stażowego, bez względu na wiek, miałyby być też to, by zaewidencjono-

wany kapitał zebrany przez ubezpieczonego pozwalał na wyliczenie świadczenia w wysokości nie mniejszej niż 130 proc. najniższej emerytury (na dziś daje to nieco ponad 1 tys. zł).

W przekazanej Prezydium Rady rekomendacji stwierdzono również, że strony, w ramach najbliższych przeglądów emerytalnych, podejmą się wprowadzenia warunków, które powinny być spełnione dla zrównania wieku emerytalnego kobiet i mężczyzn.

Mimo wcześniejszego porozumienia Konfederacja Lewiatan i Pracodawcy RP zgłosili do rekomendacji zdania odrębne. Może to sugerować trudności w dalszej dyskusji, której wołę wcześniej strony - związkowa i pracodawców - zadeklarowały. Do stołu rozmów mają ponownie zasiąść po zebraniu opinii, tj. w końcu kwietnia.

Anna Grabowska

## Gimnazjaliści z historyczną pasją

Chrzest Mieszka I był kamykiem, który uruchomił lawinę zmian w dziejach Polski – mówił prof. Józef Dobosz, dyrektor Instytutu Historii UAM podczas wykładu, który wygłosił podczas gali podsumowującej konkurs historyczny dla gimnazjalistów. Uroczystość odbyła się w piątek, 22 kwietnia, w Zespole Szkół nr 15 w Poznaniu.



W konkursie nie wyłoniono najlepszego, a 14 równorzędnych laureatów

W konkursie zatytułowanym „Początki państwa polskiego i organizacji kościelnej w Polsce” wzięło udział 311 uczniów z 20 gimnazjów. Podczas piątkowej gali czternaścioro z nich otrzymało tytuł laureata, a dziesięścioro zostało wyróżnionych. Najwięcej punktów, bo 48/50 zdobył Mikołaj Tym z Publicznego Gimnazjum Zakonu Pijarów, a drugie miejsce zajęła Karolina Stachowiak z tej samej szkoły.

– Na początku pytania były łatwiejsze, ale miałem sen, że trzynastu uczniów zdobyło maksymalną liczbę punktów, więc

dodałem trudniejsze pytania – mówił żartobliwie przy odczytywaniu wyników Wiesław Zdziabek, organizator konkursu. – W ten sposób maksymalnego rezultatu nikt nie osiągnął.

Konkurs odbył się pod patronatem Wielkopolskiego Kuratora Oświaty i przy wsparciu finansowym WKO oraz Prezydenta Miasta Poznania, Narodowego Banku Polskiego oraz prywatnego sponsora – Waldemara Ilmana.

Nawiązując do niedawnych obchodów rocznicy Chrztu Pol-

ski, prof. Dobosz w swoim wystąpieniu skupił się na znaczeniu tego wydarzenia w historii państwa polskiego. Profesor nadmieniał też, że nadal nie jest znana ani dokładna data, ani miejsce chrztu Mieszka I.

– Gniezno należy wyeliminować, gdyż w owym czasie było tam zbyt mocne środowisko pogańskie. Najbardziej prawdopodobne miejsca to Poznań lub Lednica.

Zdaniem prof. Dobosza, chrzest Mieszka I należy upatrywać jako wydarzenie, w przeciwieństwie do Chrztu Polski, który był procesem toczącym się przez dwa stulecia. We wczesnym średniowieczu nie istniało pojęcie Europy. Świat dzielił się na chrześcijan i barbarzyńców. Przed Chrztem byliśmy po tej drugiej stronie.

– Mieszkowi trudno było w owym czasie przewidzieć, jakie skutki ze sobą przyniesie przyjęcie chrześcijaństwa. Gdyby nie ta decyzja, nie byłibyśmy dziś na tym etapie, na którym jesteśmy – przekonywał profesor. AD

## Jest porozumienie w Bridgestonie

W dniu 8 kwietnia 2016 r. zostało zawarte porozumienie płacowe między zarządem Bridgestone Poznań Sp. z o.o. a Organizacją Zakładową NSZZ „Solidarność” w tej firmie.

Strony uzgodniły i wzajemnie zaakceptowały wysokość pod-

wyżek na lata 2016 i 2017. Porozumienie spowoduje zmianę załączników do Regulaminu Wynagradzania w zakresie stawek dla operatorów oraz techników. W 2016 r. firma zagwarantuje 1,6% budżetu wynagrodzeń na podwyżki zwią-

zane z awansami wynikającymi ze zwiększenia umiejętności pracowników.

Tym samym zakończył się trwający od marca br. spór zbiorowy.

Tomasz Bartoszek (www.solidarnosc.bspz.pl)

## Światowy Dzień Pamięci Ofiar Wypadków przy Pracy

Dzień ten jest obchodzony 28 kwietnia każdego roku. Międzynarodowa Organizacja Pracy obchodzi ten Dzień pod nazwą: Światowy Dzień Bezpieczeństwa i Ochrony Zdrowia w Pracy, a związki zawodowe - w tym NSZZ „Solidarność” - celebrują ten Dzień pod nazwą: Międzynarodowy Dzień Pamięci Ofiar Wypadków przy Pracy i Chorób Zawodowych.

W tym roku hasłem obchodów organizowanych przez Międzynarodową Organizację Pracy jest: „Stres w miejscu pracy - wspólne wyzwanie.”

Natomiast tematem przewodnim przyjętym przez Mię-

dzynarodową Konfederację Związków Zawodowych (ITUC) jest: „Dobre prawo – prawidłowe egzekwowanie – silne związki zawodowe”.

Obchody 28 kwietnia są integralną częścią międzynarodowej strategii służącej promocji bezpieczeństwa i zdrowia, a także działań prewencyjnych, podejmowanych z udziałem pracowników, pracodawców i służb bhp.

W 2015 r. w Polsce (wg danych GUS) na skutek wypadku przy pracy życie straciło 303 pracowników. To wzrost o ponad 15% w stosunku do 2014 r. Najwięcej ofiar śmiertelnych odnotowano w dziale przetwórstwa

przemysłowego i w budownictwie, gdzie życie straciło 147 osób (łącznie 49% wszystkich ofiar).

Ocenia się, że w Polsce średnio 70% wypadków w pracy wynika z błędów ludzkich (zła organizacja pracy, błędy w zarządzaniu bezpieczeństwem, nieprawidłowe zachowanie pracownika). Oznacza to, iż 70% wypadków mogło się nie zdarzyć, gdyby zostały zachowane odpowiednie procedury i zasady bezpieczeństwa.

Budowanie skutecznej kultury bezpieczeństwa pozostaje więc nadal dużym wyzwaniem! agm

## Wielkopolski oddział „Dzielnego” 1945-1946

To tytuł kolejnej książki autorstwa dr. hab. Waldemara Handke, historyka, archiwisty, prof. nadzwyczajnego Wydziału Historycznego Politechniki Koszalińskiej.

Z recenzji dr. Rafała Leśkiewicza, dyrektora BUIAD IPN:

„Prezentowana książka to wyjątkowe studium, barwna opowieść o wielkopolskich żołnierzach Niezłomnych skupionych wokół dwóch niezwykłych dowódców: Gedymina Rogińskiego ps. „Dzielny” oraz Mariana Rączki ps. „Kościuszko”. Mimo że jest to książka naukowa, czyta się ją jak najlepszą powieść z wieloma dobrymi i złymi bohaterami, w której do-



minują liczne zwroty akcji. Czytając, można zapomnieć, że ma się do czynienia z książką nau-

kową opartą na bardzo starannej kwerendzie archiwalnej, z umiejętnym wykorzystaniem literatury przedmiotu.

Ta książka nie kończy się happy endem. Bohaterowie giną lub trafiają na długie lata do więzienia, stając się potem obywatelami drugiej kategorii. Jednak po latach prawda i sprawiedliwość tryumfuje, czego namacalnym dowodem jest ta książka”.

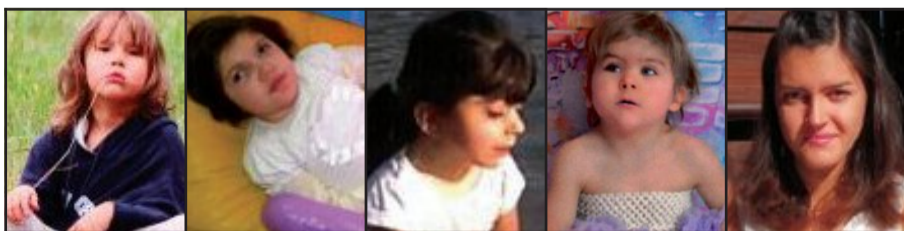
Zainteresowanych nabywaniem książki prosimy o kontakt z leszczyńskim oddziałem wielkopolskiej „S”: tel. 65 520 21 98, solidarnosc.leszno@poczta.fm

1%

1 procent

Jeśli zechcesz wspomóc Emilkę, Oleńkę, Marysię, Amelkę lub Patrycję zjrzyj na:

[www.solidarnosc.poznan.pl](http://www.solidarnosc.poznan.pl) zakładka Podaruj 1%



Nie trzeba nic wpłacać ani wypełniać żadnych dodatkowych formularzy. Wystarczy tylko zdecydować, gdzie ma trafić 1% Twojego podatku i wpisać to w rozliczeniu PIT. Jeżeli tego nie zrobisz, o Twoich pieniądzech będą decydować inni.